

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 17 Kwietnia r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg 5 kwietnia.

NN. CESARZ i CESARZOWA, W. X. NASTĘPCA CESARZEWICZ i W. XIĘŻNICZKA MARYA byli na Rezurekcyi w Wielkiej kaplicy zimowego pałacu. Po odprawionem nabożeństwie, przedemszą św., NN. PAŃSTWO przyjmowali powinszowania Członków Rady Państwa, Ministrów, Senatorów, Jenerałów i Oficerów wojsk znajdujących się w Petersburgu, Urzędników Dworu i innych znakomitszych osób.

O piątej wieczor, po niesporach, Damy złożyły swe powinszowania N. PANI.

W Poniedziałek świąteczny NN. CESARZ i CESARZOWA słuchali mszy św. w Kaplicy pałacowej, a potem przyjmowali powinszowania Członków Naysw. Synodu. Po mszy członkowie ciała dyplomatycznego byli przyjęci przez N. PAŃSTWO w małej sali tronowej.

— Przez rozkaz dzienny z d. 2 b. m. N. CESARZ Jmć raczył nadać nowe urządzenie kilku korpusom piechoty i jazdy i rozdać wielką liczbę mianowań i podwyższeń, z których na teraz przywodzimy następujące:

Mianowani, Jenerał-adjutanci: Jenerał-Feldmarszałek, Głównodowodzący czynną armiją Xiążę Warszawski Hrabia *Paskiewicz-Erywański*, Jenerał-inspektorem całej piechoty, z zachowaniem dawnych obowiązków i tytułów.

Jenerał jazdy Hr. *Wasilczykow 1y*, Jenerał-inspektorem całej jazdy.

Jenerał jazdy Xiążę *Szczerbatow*, szef dawnego pułku pieszo *Kostromskiego*, szefem pułku strzelców tegoż nazwania.

Jenerał piechoty Hr. *Toll*, szef dawnego pułku 20go strzelców, szefem pułku pieszo *Niżnie-nowgorodzkiego*.

Jenerał jazdy, Minister Woyny, Hrabia *Czer-nyszew*, szefem pułku *S. Petersburgskiego* ułanów.

(Wszyscy z zachowaniem dotychczasowych tytułów i obowiązków.)

Jenerał-adjutant, Jenerał piechoty, *Chrapowski 1y*, członkiem Rady Wojennej.

— Przez Reskrypta CESARSKIE mianowani kawalerami orderów: *S. Alexandra Newskiego* z brylantami, 1 b. m. Senator, Radca Tayny, Członek Rady Min. Spraw Zagr. *Rodofinikin*; tegoż orderu bez brylantów, tegoż dnia, W. Ochmistrz Dworu Xiążę *Sergiusz Gagarin*; *Orła Białego*, tegoż dnia, zostający w Min. Spraw Zagr. Ochmistrz Dworu Hr. *Laval*; *S. Stanisława 1 klasy*, tegoż dnia, zostający w témże ministerstwie Rz. R. St. Baron *Sacken*.

— Przez Ukaz do Kantoru Dworu z d. 1 b. m. Xiążęta *Eugeniusz* i *Grzegorz Gagarin*, P. Cesar *Poniatowski* i Xiążę *Alexander Wołkoński* mianowani Kamerjunkturami Dworu.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów, mianowani kawalerami orderów: *S. Włodzimierza 3 klasy*, 10 marca, Nauczyciele przy J. C. W. W. X. NASTĘPCY CESARZEWICZU: Radca Stanu *Arsenijew* i *Protojerey Herasim Pawski*, tegoż orderu 4 klasy 9 marca, Starszy Lekarz szpitalu wojennego w Kijowie, Doktor med. Radca Dworu *Bohuszewicz*; 17 tegoż m. S. Anny 2 klasy Wiceprezydent Wileńskiego Ewangelicko-Reformowanego Kollegium, Jeneralny-super-intendent *Aniszewski*.

— Rada Państwa, wchodząc w rozbiór zagadnienia o pensjach dożywotnich dla osób, urzędujących z wyboru szlachty, wzięta na uwagę, iż, lubo wszystkie te osoby, podług nowej ustawy,

liczą się w służbie rządowej, lecz, gdy obowiązki od tegoż wyboru zależące dzielą się na dwa rodzaje, z których jeden tyczy się interesów samejże szlachty (i do tego rzędu należą sekretarze szlacheccy) drugi zaś interesów ludzi wszelkich stanów, przeto tylko tym ostatnim urzędnikom, pobierającym gażę ze skarbu Państwa, i otrzymującym rangi, mogą też być zakreślone dożywotnie pensye z tegoż skarbu, według ogólnych prawideł. Co się zaś tyczy urzędników drugiego rodzaju, składających kancelarye szlacheckie i powiatowe marszałkowskie, pobierających gażę z ziemskich powinności, lub z kass szlacheckich, nie wszędzie jednostayną, dla tych dożywotnie pensye i jednorazowe wsparcia, ani zakreślonemi przez Rząd, ani też Zgromadzeniom Szlacheckim za konieczny obowiązek poczytywanemi być nie powinny. S tych powodów Rada Państwa daje następujące zdanie: „wyznaczenie dożywotnich pensy i wsparcia jednorazowego z summ ziemskich powinności, lub z kass szlacheckich, tak dla sekretarzy szlacheckich, jako i dla wszelkich innych urzędników i kancelistów, służących w kancelaryach zgromadzeń szlacheckich i marszałków powiatowych, za czas ich służby, tudzież zakreślenie ilości takowych pensy i wsparcia, zostawie na uwagę samejże szlachty, w zastosowaniu do gaży każdego z tych urzędników, podług właściwego brzmienia §§ 11 i 12 ustawy o porządku zgromadzeń szlacheckich, wyborów i służby z nich wynikającej; zaciągając wydatki tego rodzaju do spisu ziemskich powinności, ustanowionym porządkiem.” (Niniejsze zdanie Rady zostało zatwierdzone przez N. PANI w dniu 28 lutego bież. roku.)

— P. Minister Sprawiedliwości oznajmił 20 marca Rząd. Senatowi, że, z powodu zgonu Jenerała piechoty Hrabiego *Kuruty*, N. CESARZ Jmć raczył mianować członka Komissyi, ustanowionej do rozklassyfikowania interesów z wydziałów, które zostawały pod zarządem s. p. CESARZEWICZA KONSTANTYNA Radcę Taynego, Senatora *Daniłow*, Prezydentem teyże Komissyi. (T.P.)

— Pierwsze Gimnazjum w Moskwie zamienione zostaje na Moskiewski Dworzański Instytut: projekt początkowego w nim nauczania Naywyższe y potwierdzony jest dnia 22 upłynionego lutego dla próby na jeden rok. Cel tego zakładu w tém zależy, aby dostarczyć Dworzaństwu, w Moskwie mieszkającemu, stały środek dla przygotowania młodzieży do nauk, wykładanych w Uniwersytecie, pod nadzorem Rządu i w osobnym skarbowym zakładzie. Wychowawcy, wchodzący do Moskiewskiego Dworzańskiego Instytutu, powinni zdać examen z tych przedmiotów, które, wedle zatwierdzonego kursu dla Gimnazyów, stanowią naukę dwóch klass niższych, tak, żeby kurs kończyć się mógł w przeciągu lat pięciu. Język Grecki w Instytucie nie wchodzi jako kurs powszechny, i wykłada się tylko dla tych wychowawców, którzy przyszczególnych zdolnościach oświadczą do tego szczególną chęć swoją. Inne przedmioty naukowe, jakeimi są: języki cudzoziemskie, obszerniey i gruntowniey będą wykładane. Na utrzymanie Instytutu obraca się summa, wydawana na utrzymanie Pierwszego Moskiewskiego Gimnazyum, a prócz tego każdy wychowawiec, liczba których na pierwszy raz naznacza się 200, wnosi za siebie corocznie 800 rubli ass. Zważając na okoliczności, pewna liczba wychowawców, po ukończeniu pięcioletniego kursu, postąpiwszy do Uniwersytetu Moskiewskiego, mogą gdy nie mają rodziców albo bliskich kre-

wnych w Moskwie, zostawać w Dworzańskim Instytucie pod dozorem i opieką jego Zwierzchności, i chodzić na lekcye uniwersyteckie. W takim razie będą oni oddzieleni od innych wychowanców Instytutu i zostawać będą pod osobnym dozorem. Wychowanci Instytutu, którzy korzystnie ukończyli zupełny kurs nauk, lecz nie przechodzą do Uniwersytetu, mają też samo prawo na przyjęcie do służby cywilney, jakie zastrzeżone jest dla uczniów Gimnazjum w § 234 Ustawy tych zakładów.

— Dnia 22 marca umarł tu, w Sankt-Petersburgu, znakomity rzeźbiarz, były Professor *CERSANSKI* Akademii sztuk pięknych, Radzca Kolegialny i Kawaler *Stefan Stefanowicz Pimenow*. Wiele pięknych pldów jego rzeźby, zdobi różne skarbowe i prywatne budowy stolicy. Sztuki piękne utraciły w nim jednego z doskonałych i namiętnie swą sztuk lubiących artystów; krewni i znajomi człowieka kochanego przez nich z przmiotów jego duszy, młodzi zaś uczniowie wybornego nauczyciela, którego poważali i kochali: nie pozwolili, aby ciało zmarłego wiezionem było, lecz na znak wdzięczności ku swemu Professorowi, nieśli je na rękach od jego mieszkania (na Wasilewskim Ostrowie w 11stey linii) do samey Akademii sztuk pięknych, w cerkwi której odśpiewano nad niem wedle zwyczajnego obrzdku. (P.P.)

— P r u ż a n n a . —

Dworzństwo tuteyszego Powiatu, z rozporządzenia Zwierzchności, do miasta powiatowego, dla obrania Marszałka zebrane, stosownie do zapisanego postanowienia swego, w dniu 12 września r. z., w zupełnym Zgromadzeniu, udało się do Kościoła Parafialnego, dla znajdowania się na Exekwiach i Mszy ś., odprawianych, z intencji Dworzństwa, za duszę ś. p. *J.W. Kazimierza Moraczewskiego*, w dniu 11 lipca pomienionego roku zeszłego, chcąc przez ten uroczysty obrzdek religijny i spólne modły do Boga, okazać publiczny dowód szacunku i uwielbienia z prawdziwą wdzięcznością dla cnót i zasług zeszłego, któreto uczucia zapewnił dla swej pamięci przez osmastoletnie sprawowanie urzędu Marszałka powiatowego, prócz innych przez lat dziewięć spełnianych postug publicznych w różnych urzędach powiatowych i gubernialnych, z powszechnem zawsze zadowoleniem obywateli i pochwałą Zwierzchności, na zaświadczenie której, z Należytych względów udarowany był ozdobami orderów *S. Włodzimierza 4go stopnia*, d. 27 października 1819 i *Stey Anny 2go stopnia*, d. 13 stycznia 1825, tudzież szczególną łaską *Najjaśniejszego Cesarza Jegomości*, przez rozkaz najwyższy d. 8 lipca, przyjęcia dwóch starszych jego synów, *Seweryna* i *Juliana*, za kandydatów do Korpusu Paziów.

Krótkie jego życie samey prawdziwie służbie publicznej i obywatelskim postugom było poświęcone.

Kazimierz Moraczewski, z oycy *Macieja* i *Anny* z *Ossowskich Moraczewskiej*, urodzony dnia 4 marca 1787 roku, w Powiecie Prużańskim, w majątku dziedzicznym Kuplinie, przeszedłszy kolejną właściwą stopnie edukacyi, dnia 15 january 1806 roku na wyborach Szlacheckich obrany został Sędzią Grodzkim Prużańskim, a potem co trzy lata był także wybierany 1809 februaryi 15 Assestorem Izby Cywilney Grodzieńskiej, 1811 nowembra 11 Sędzią Apellacyynym Granicznym, w 1812 i 1813 był Członkiem komitetów wojennych w Powiecie i w Gubernii, 1814 grudnia 15 Marszałkiem Szlachty Pttu Prużańskiego, i od tedy dąty przez sześć tryeniów bez przerwy spełniając ten urząd zawsze jednomyślnie obierany, tyle miał zaufania, iż wszystkie uporczywsze procesy między stronami, które się do niego uduły, po lubownie z zadowoleniem kończył; był prawdziwym opiekunem wdow i sierot, najlepszym urzędnikiem, najłagodniejszym panem dla włościan i sług, szczerym przyjacielem, i główną jego było maxymą: dobrze czynić każdemu, a nay-

więcey nieprzyjacielowi: bo mówił: trudniejszy jest takiego ku sobie nawrócić, aniżeli się narazić stać przyjaźni. Zszedł z tego świata we 45 roku życia swego, zawczasie, bo jest przyczyną teraz dla wszystkich, nieskończonego żalu i smutku, zostawił żonę małoletnich trzech synów i familią, ciężko znoszącą tę stratę. (z *Przysł.*)

Odessa d. 22 marca.

Wprzeszłą sobotę, d. 18 t. m., statek parowy, *Meteor*, wyszedł do *Konstantynopola*. Ztego ostatniego miasta temi dniami nie przychodziły okręty: szyprowie dwóch kupieckich okrętów, przybyłych z *Burgassu* przywieźli wiadomość, że tam zgoła nic nie słyhać o stanie rzeczy w stolicy. Wojenny statek przewozowy *Redut - Kale*, który przyszedł do naszego portu z *Sewastopola*, spotkał na otwartym morzu eskadrę Kontr-admirała *Kumani*, płynącą w zupełnym porządku do miejsca swego przeznaczenia. (G.O.)

N I E M C Y .

Frankfort nad Menem d. 6 kwietnia.

Słyhać, że przedsięwzięto już śledztwo: jakim sposobem udao się burzycielom opanować obródwachy, chociaż takowe wprzód były wzmożnione. (G.W.)

— Dnia 7 —

Dnia 3 t. m. między 9tą a 10tą godziną wieczorem, spokojność naszego miasta została zakłóconą, sposobem wcale buntowniczym; dwie kupy zbrojne napadły na obiedwie straże, fortecznią i konstablów, w których byli osadzeni więźnie; po stoczeniu walki, w której wielu zabito, dwa te punkta zostały zdobyte, a niewolnicy wypuszczeni; lecz niektórzy z nich nie chcieli przyjąć wezwania swoich oswobodzicieli, inni sami dobrowolnie powrócili, ci zaś, którzy umknęli, nazajutrz zostali pochwytani. Między wiehrzycielami widać było wielu studentów, których się mnóstwo od kilku dni w naszym mieście pokazało. Z pewnością twierdzić można, iż spisek ten rozciągał się i zewnątrz miasta: gdyż także nocą w pobliskich okolicach, były także rozruchy, wieśniacy zaś uzbrojeni, którzy dążyli ku naszym murom, znalazłszy bramy miasta pozamykane, zwrócili się ku wieży, *Warte* zwanej, i tam dopuścili się niektórych gwałtowności: rakiety rzucane po drodze przez uciekających wiehrzycieli, miały zapewne służyć za znak w ich zamachach zewnątrz. Wojsko liniowe utraciło 4 w zabitych, a 15 ranionych w tém zawichrzeniu, które tak małe uczyniło wrażenie, iż nawet widowisko w teatrze nie zostało przerwane. Wiehrzyciele nie znaleźli żadnego wsparcia, żadney pomocy w naszych mieszkańcach. Jeden z profesorów, herszt tego rozruchu, został poymany, lecz, na nieszczęście, potrafił umknąć. (J.d.S.P.)

Frankfort nad Menem d. 9 kwietnia.

Wyszło tu następujące ogłoszenie: „*Senat wolnego miasta Frankfortu do szanownych obywateli.*” „Zbrodniczy czyn, spełniony przed kilkoma dniami w tutejszym mieście, głęboko jeszcze tkwi w pamięci wszystkich mieszkańców. Opatrzność, która od tylu wieków czuwała nad tém miastem, i tym razem ochroniła nas od większego nieszczęścia. Im bardziej spokojność tego miasta mogłaby przez wznowienie podobnego przypadku być przerwana, tém świętszem staje się obowiązek wszystkich obywateli i mieszkańców, połączyć z władzami wszelkie usiłowania, aby każdy napad na spokojność był odwrócony. Chętnie połączenie się miasta, i odwaga naszego wojska liniowego, które przy téj sposobności jeszcze bardziej udowodnione zostały, zapewniają nas, że publiczna spokojność nadal przerwana nie będzie. W tém mocnem zaufaniu, w chwalebnie doświadczonem teraz sposobie myślenia tutejszych mieszkańców, Senat spokojnie przyszłości oczekuje. Działo się w naszym wielkiem zgromadzeniu radnem d. 8 kwietnia 1833 r.”

Dzisiejsza *Gazeta urzędowa* następujące udziela wezwanie: „Gdy z poszukiwań dotąd czy-

nionych po nieszczęśliwym zdarzeniu d. 5 b. m. okazuje się pewność, iż ranieni są tu przecho-
wywani i leczeni; wzywamy przeto wszystkich
tutejszych mieszkańców, u których lub w czy-
im domu ranieni się znajdują, i tych, którzy o
tém wiadomość jaką mają, aby w przeciągu 24
godzin donieśli o tém do miejsca niżej ozna-
czonego, w przeciwnym bowiem razie tający do
ciężkiej odpowiedzialności pociągnięty zostanie.
W Frankforcie 8 kwietnia 1833. Wydział Policyi.

— Dnia 10 —

Przeszłej nocy około godziny 11, nagle uka-
zało się kilka osób w bliskości magazynu prochu.
Gdy na wezwanie straży nie odpowiadali, dano do
nich ognia, poczem dopiero spieszniej się oddalili,
niż przyszli. Spokojność nie była wcale tym wy-
padkiem przerwana; w mieście największa panu-
je cisza. Natychmiast po doniesieniu o tém,
wyruszył oddział wojska dla przeyrzenia okolic.
Mówią, że dzisiejszey nocy widziano na *Taunus*
kilka ognisk.

Pismo z *Frankfortu*, udzielone przez *Gazetę*
Brunświcką, donosi: — „W tych dniach przywie-
ziono tu znaczną liczbę podejrzanych osób, o udział
w zaburzeniach, mianowicie z *Darmsztadt*; dotąd
już około 30 jest uwięzionych.”

— Dnia 11 —

W tutejszem mieście panuje teraz spoko-
ność. Jednak warty obywatelów i wojska, są
jeszcze podwojone i zabezpieczone od wszelkie-
go zaburzenia. Przed oknami od ulicy w wię-
zieniach, w których się więźniowie polityczni
znajdują, urządzają skrzynie drewniane, które
nie zaskaniając uwięzionym światła, i nie pozba-
wiając ich wolnego powietrza, nie pozwalają
wyglądać na ulicę, i pokazywać się z okien.

Słychać, że granice naszych sąsiedzkich
stanów, będą osadzone mocnymi oddziałami wo-
jska; i tak do *Höchst* udadzą się załogi Xięstwa
Nassauskiego; do *Offenbach*, Wielkiego Xięstwa
Heskiego; a do *Bergen*, Elektorstwa Haskiego.
Środek ten będzie miał bardzo dobroczynny
wpływ na tutejsze miasto: gdyż przez to każdy
napad zewnętrzny będzie odwrócony. (G.W.)

Hannover dnia 3 kwietnia.

Gazeta wychodząca w *Hannoverze* ogłasza kon-
wencją, zawartą między Królem Wielkiej Bry-
tanii i Hannoveru, Xięciem Brunświckim i Lune-
burskim dnia 6 lutego w *St. James* z jednej stro-
ny, a Xięciem *Wilhelmem* Brunświckim i Lune-
burskim dnia 14 marca w *Brunświku* z drugiej
strony, względem kurateli dóbr Xięcia *Karola*
Brunświckiego. Dla zapobieżenia użyciu tych dóbr
w zamiarach nieprawnych, i bezkorzystnemu ich
trwonieniu, władza rozrządzania niemi, jest mu
odjęta, i zarząd powierzony kurateli pod kierun-
kiem Xięcia *Cambridge*, Wice-Króla *Hannover-*
skiego, w którym celu naznaczy kuratorów. (J.d.S.P.)

Hamburg d. 12 kwietnia.

Sprawujący interessa Hollenderskie, co-
dzien odbywa teraz konferencye z hrabią *Pozzo-*
di Borgo.

Wczoray odeszło dwóch kuryerów do Xięcia
Talleyrand.

Słychać, iż *P. Rothschild*, otwarcie dziś
powiedział na giełdzie, że wczoray i dziś wiele
rentów zakupił; czego by nie uczynił, gdyby mia-
no się obawiać szkodliwych niepokoїв w zagra-
niczney polityce. To jednak nie przyczyniło się
bynajmniej do dobrego targu papierów.

Lord Namiestnik Irlandyi, miał już sposo-
bność użyć bilu zmuszającego, mianowicie w
Hrabstwie *Kilkenny*. Mówiono także, że towa-
rzystwa w *Dublinie*, będą niezwłocznie zniszczone.

Margrabia *Palmella*, został wezwany przez
Don Pedro, aby powrócić do *Porto*.

Monachium d. 7 marca.

Xiążę *Feldmarszałek Wrede*, jak słychać,
w przyszłym tygodniu uda się ztąd do *Ellingen*.

— Dnia 9 —

Przeszłej soboty, przybył tu Xiążę *Canino*
(*Lucyan Bonaparte*) z *Rzymu*. Tenże dziś
jeszcze odjeżdża, a to, jak słychać, do *Ameryki*.

Moguncya 5 kwietnia.

Słychać, iż z powodu zaburzeń w *Frankforcie*,
zgromadzenie związkowe (już d. 4), odbyło nadzw-
yczajne posiedzenie pod przewodnictwem prezydu-
jącego, w nieprzytomności Posłów Austryackich
i Pruskich, Pana *Manteuffel*, Posła Saskiego. Na
tém posiedzeniu naradzano się względem środków
najstosowniejszych, do zapobieżenia podobnym
wypadkom. Słychać, że zarząd twierdzy zwią-
kowy *Moguncyi*, na wezwanie zgromadzenia zwią-
zkowego, oświadczył, że chce trzymać w pogoto-
wii 2000 piechoty, z kilkoma armatami i haubicami,
jako też 100 kawaleryi, dla posłania tychże,
na pierwsze wezwanie do *Frankfortu*.

Auszpurg d. 7 kwietnia.

Allgemeine Zeitung zawiera następujące pi-
smo z Pruss dnia 26 Marca: „Pochlebiamy sobie,
iż poselstwo *P. Dedel* do *Londynu*, pomyślny od-
niesie skutek, w układach między Dworami *Hagi*,
Londynu i *Paryża*, poczemby nastąpił ostateczny
traktat wraz z innemi wielkimi Mocarstwami.
Gdyby się jednak w tych nadzieiach zawiedziono,
i Pan *Dedel* nie był szczęśliwszym od *P. van Zuy-*
len, wtedy szkodliwych obawiać się wypada na-
stępności. Zapewniają, że trzy Mocarstwa, uczyniły
bardzo energiczne przedstawienie, do stron spór
wiodących, którym także oświadczone, że powsze-
chny interes Europy, wymaga prędkiego rozstrzy-
gnięcia kwestyi. Zapewniają także, że rząd Hagski
jest gotów do podania ręki do zgody, gdyby tylko mia-
no niejaki wzgląd na interes *Hollandyi*, i zaprzesta-
no czynić żądania, które znieważają honor i prawa
Hollandyi, i wystawiają ją na samowolne ucie-
mienie. W *Londynie* mają teraz zaniechać oka-
zywaney dotąd dla Belgii stronności, i bez wojny
się porozumieć; o czém jednak bardzo wątpić na-
leży. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 12 kwietnia.

Gabinet Londyński ciągle nalega o zawarcie
ostatecznego pokoju. Z powodu nadeszłych z *Lon-*
dynu depeszów, zwołał Król Radę gabinetową, na
którey sam prezydował. Nadzwyczajna czynność
panuje w ministerjum. (G.C.)

P R U S S Y.

Berlin dnia 17 kwietnia.

Według wiadomości z Persyi, dawno zapo-
wiedziana wyprawa Xięcia *Abbas Mirza* do *Cho-*
rossanu, przyszła nakoniec do skutku. Ta pro-
wincya zdawała się w ostatnich czasach, tylko
pozornie uznawać wyższą władzę Szacha. Część
tę kraju do posłuszeństwa przywrócić, było
celem następcy tronu. Pierwsze obroty Xięcia, wy-
mierzone były przeciw *Reza - Chuly - Chan*, po-
tężnemu naczelnikowi, który się za zbliżeniem Xię-
cia, z dwoma tysiącami piechoty i 400 jazdy w mo-
cnej warowni *Amirabad* zamknął. To miejsce ob-
warowane zostało z wielką troskliwością, a że wały
są nadzwyczajnie mocne, więc rozumiano, iż się
tam długo trzymać i atakowi perskiemu mocny
odpór dawać będzie. Pomimo tych okoliczności
jednak, i chociaż się wojsko Xięcia tylko z 5,000
ludzi składało, wzięta została ta warownia dnia
18tego po jej oblężeniu. Opinia, jaką przez to
świetne zwycięstwo pozyskał Xiążę w całej Per-
syi i w prowincyi *Chorossan*, będzie wielką ko-
rzyścią dla niego, i usunie dotychczasowy upór
przeciwko jego następstwu tronu. — Według o-
statnich wiadomości, rozpoczął Xiążę oblężenie
warowni *Kuchan*, która się dotąd sprzeciwia
władzy królewskiej. (G.C.)

A U S T R Y A.

Tryest d. 5 kwietnia.

O odrzuceniu przez *Mehemeda Ali* warun-
ków *Admirała Roussin*, otrzymaliśmy następują-
ce jeszcze szczegóły z *Alexandryi* pod d. 14 mar-
ca: „Wszelkie przedstawienia i długa rozmowa
Halil Paszy, który tu dnia 8 rano z *Kairu* przy-
był, żadnego innego nie odniósł skutku, jak o-
stateczne *Mehemeda Ali* oświadczenie Posłańcom

Anglii i Francyi, że, pomimo niebezpieczeństwa, na jakie narazić się może, postanowił raczej życiem przypłacić, niż odstąpić od ostatnich propozycy, Halil Paszy przez niego podanych.“

(G.W.)

TURCJA.

Oesterreichischer Beobachter donosi: „Wiadomości przybyłe zwyczajną pocztą z *Konstantynopola* z d. 27 marca, zawierają co następuje: „Podług wiadomości z *Alexandryi* z d. 9 b. m., które tu Francuzka galiota wojenna *la Mesange* przywiozła, odrzucił *Mehemed Ali* przełożone mu warunki w skutku konwencji, zawartej d. 22 lutego z Portą, i oświadczył zamiar, nie wstrzymywać kroków nieprzyjacielskich na morzu i lądzie, dla wymuszenia pokoju pod warunkami *Halil Paszy* podanemi, podług których cała Syria i część Karamanii, miały być przyłączone do jego krajów. *Amedsch-Effendi Reschid Bey*, który przybył dnia 23 do *Konstantynopola* na wzmiankowanej galiocie, doniósł o tém postanowieniu *Mehemeda Alego*, Ministrom Porty, którzy w następnym dniu wielkie mieli posiedzenie, dla naradzenia się względem środków, mających się w tych okolicznościach przedsięwziąć. Nieznane są jeszcze zamiary, powzięte w tém zgromadzeniu.

Podług późniejszych wiadomości, przybyłych z *Konstantynopola* nadzwyczajną drogą z dnia 30go marca, *Amedsch-Effendi Reschid Bey*, który dnia 25go powrócił z *Alexandryi*, w towarzystwie pierwszego Francuzkiego sekretarza poselstwa, *P. Varennes*, udał się do głównej kwatery *Ibrahima*, dla układania się względem warunków pokoju przez *Mehemeda Alego* Porcie podanych.

Gazeta Szlązka zawiera następujące doniesienie prywatne z *Konstantynopola* z d. 27 marca: „*Amedsch-Effendi*, który był posłany dla towarzyszenia Sułtańskiemu posłańcowi *Halil Paszy* do *Alexandryi*, już tu powrócił. Został naprzód wysłany przez *Halila Paszę*, dla uwiadomienia Porty, że *Mehemed Ali* nie chce zezwolić na pokój zgodny z jego instrukcjami, i że wskutku oświadczenia *Halila Paszy*, *Mehemed* posłał z uwiadomieniem do swego syna: że mu przysłał nowe wojska posiłkowe, dla prowadzenia dalszych działań przeciw *Konstantynopolowi*. Wiadomości te zniewoliły Dywan do proszenia Rosyji o wszelką pomoc, żądając, aby jej wojsko jak najszybciej przybyło do stolicy: nagłe bowiem okoliczności tego wymagają. Natychmiast na wszystkie strony porożysłańto kuryerów, i od tego czasu uważają powiększoną jeszcze nadzwyczajną czynność, między Ministrami Porty, a *P. Buteniew*. Korpus Rosyjski, który tu jest w pochodzie przez *Sizopol* na brzegu morza Czarnego, ma po części już we 14 dniach tu przybyć. W *Ramis Tchiflik* przygotowują już dla nich kwatery. Okoliczność ta, nabawiła na nowo obawą mieszkańców stolicy. Katolicy i Turcy zapakowali już swoje kosztowniejsze rzeczy, dla ukrycia ich w każdej godzinie. Różnie mówią o sile Rosyjskiej, która ma tymczasem osadzić *Konstantynopol*, mniemają, że 40 do 60,000 ma wynosić.

Allgemeine Zeitung donosi w dawniejszym piśmie z *Konstantynopola* z dnia 24 marca: „Wczoraj przybył tu bryg Francuzki z *Alexandryi* z depeşami do Admirała *Roussin*. Zaraz po ich odehraniu, wielkie panowało poruszenie w hotelu Francuzkim, i dowiedziano się, iż konwencja zawarta dnia 22 lutego między Portą a Admirałem, została odrzuconą przez *Mehemeda Alego*. Posłaniec Francuzki udał się tego jeszcze wieczora, w towarzystwie swego Drogomana, do *Reis-Effendego*, i naradzał się z nim przez kilka godzin; w nocy Dywan został zwołany, i dopiero zrana się rozszedł. We wszystkich gałęziach administracji wojennej, wielka czynność teraz pa-

nuje, a na twarzach wysokich urzędników stano, widać przestach, gdyż *Mehemed Ali*, jak mówią, nie chce teraz słuchać o żadnej zgodzie. Warunki konwencji Francuzkiej miały go rozgniewać, i miał narzekać na zdradę: dla tego rozkazał nawet synowi swemu na przód się posuwać, i opanować zamki *Dardanellów*. Sam zaś miał mieć zamiar udać się na okręcie liniowym z *Alexandryi* z 6 fregatami, 8 brygami, i przeszło 30 statkami kanonierskimi, do floty Egiptskiej na wodach *Rodus*, zapewne w celu ułatwienia przejścia swym wojskom lądowym przy *Dardanellach*, lub gdy takowe znajdą się już zabezpieczone, gdyż już część floty Egiptskiej znajduje się przed *Smyrną*, opanować wyspy, które są jeszcze pod zarządem Turcyi. Natężenie doszło tu do najwyższego stopnia; zbliża się rozstrzygająca chwila; sama flota Rosyjska, stojąca jeszcze przy *Bujugdere*, potrafi ją tylko oddalić, i odwrócić katastrofę, która zagraża tronowi Sułtana. Admirał *Roussin* ma być bardzo przestraszony; porożysłańto kuryerów na wszystkie strony. Dyplomacy Francuzcy za wiele posiadają jeszcze uprzedzonego przywiązania, dla dawnej szkoły *Napoleona*, i nie mogą się przyzwyczaić do łagodniejszych prawideł, które nie są wprawdzie tak wygodne, lecz mniej szkodliwe. Admirał *Roussin* chciał od razu zrobić, co dłuższymi tylko czynnościami skutecznie można, i widzi się dotkliwie zawiedzionym. Pytamy się teraz, co rząd Francuzki w tém przesileniu uczyni, i jak zamyśla rozwiązać, tak zawikłany węzeł?“ (G.W.)

Belgrad 30 marca.

Właśnie przybyło tu dwóch kuryerów z *Konstantynopola*, spieszących do *Wiednia*; mieli przywieźć ważne wiadomości. Słychać o niespokojnościach, wybuchłych w *Konstantynopolu*, które jednak wkrótce przytłumione zostały. Mówią także, iż *Ibrahim Pasza* osadził teraz *Smyrnę*, dokąd przybyła zarazem eskadra Egiptaska, jako też, że odpowiedź *Mehemeda Alego* na propozycję pokoju Admirała *Roussin*, do *Konstantynopola* nadesłana została, podług której Vice-Król takowych nie przyjął, lecz pragnie układać się za pośrednictwem czterech wielkich Mocarstw, które już miały wysłać w tym celu swych agentów do *Alexandryi*. Wszystko to potrzebuje potwierdzenia. Z *Janiny* donoszą, że floty Europejskie, stojące na Archipelagu Greckim, otrzymały rozkaz udania się do *Dardanellów*.

Allgemeine Zeitung donosi z *Wiednia* pod d. 6 kwietnia: „Podług listów z *Alexandryi* z d. 13 marca przez *Tryest* otrzymanych, nie ma już żadnej wątpliwości, że *Mehemed Ali* odrzucił wszystkie warunki, które Admirał *Roussin* podpisał w *Konstantynopolu*. Szczególnie miało go oburzyć wymaganie oddania Porei jego sity morskiej. Zapewniają, iż natychmiast wysłał drugą flotę z *Alexandryi* i dał rozkaz *Ibrahimowi* do rozpoczęcia nieprzyjacielskich kroków. Późem Sułtan ze swej strony, jak donoszą z *Konstantynopola*, ogłosił powtórnie *Mehemeda Ali* i *Ibrahima* za buntowników, a flota Rosyjska ruszyła pod żagle. Niektórzy pochybiają sobie, iż połączy się z flotą Francuzką i popłynie do *Alexandryi*, dla zmuszenia Vice-Króla do pokoju.

W *Wiedniu* dnia 10 kwietnia, za nadejściem wiadomości z *Lewantu*, na nowo spadły ceny papierów. Akcje, które dnia poprzedniego stały na 1182, spadły na 1150, lecz znowu podniosły się do 1170. *Metaliques* z 91½, spadły na 90½. (G.W.)

FRANCJA.

Paryż dnia 30 marca.

Donoszą z *Havru* w liście prywatnym, że przedsiębiorcy tunelu przez Rząd Angielski są wspierani, i że Izbie Niższej wkrótce przełożony będzie bil, względem ukończenia tunelu.

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 14 o 2 wieczor.	27 cal. 7,7 lin.	+ 8 stopni.	Południowy.	Chmury.
	d. 15 — — —	27 — 7,4 —	+ 6 — —	Półn.-zach.	Chmury.
	d. 16 — — —	27 — 7,8 —	+ 5½ — —	Półn.-zach.	Pochmurno.
	d. 17 o godz. 4½ rano.	27 — 7,5 —	+ 2 — —	Południowy.	Pochmurno.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 45.

Wilno dnia 17 Kwietnia r. 1833 roku.

— Dnia 6 Kwietnia —

• Nagła słabość Marszałka *Soult*, w chwili, gdy miał przetożyć zapowiadany projekt do prawa, względem obwarowania *Paryża*, nie tylko samo przez się zadziwia, lecz ściąga uwagę, że Pan *Thiers*, który na jego miejscu ten projekt przetożył, uczynił to bez przytoczenia powodów, co jest pierwszym tego rodzaju zdarzeniem!

Powszechnie mówią teraz, o nowym zawiązaniu się spraw wschodnich. Od dawnego czasu poruszenie ciał dyplomatycznych, nie było tak wielkie, jak teraz. Pewną jest, iż się układy w *Alexandryi* rozchwiały, gdyż Pasza Egiptu swoją niepodległość położył za główny warunek traktatu pokoju. Dziś rano odeszły depesze telegraficzne do *Brestu*, *Tulonu* i *Cherbourg*, dla przyspieszenia uzbrojenia okrętów wojennych. Po dług niektórych wiadomości sam Minister marynarki obejmie naczelne dowództwo nad flotą, i miał wczoraj w radzie ministrów, którą jeszcze do bardzo późna odbywano, obstawiać przy stanowczych środkach; miał nawet żądać wzmożenia wojsk naszych w *Morei* i *Afryce*; jednak Król nie chciał się przychylić do tych żądań: gdyż unika wszystkiego, co by mogło sprawić nieporozumienie z Mocarstwami. Tego jeszcze wieczora, Xiążę *Broglie*, zaprowadził Hrabiego *Appony* do Króla, który miał tej sposobności użyć, do powtórnego żądania opuszczenia *Ankony*. Dziś rano Hrabia *Appony* udał się do hotelu Xięcia *Broglie*, gdzie znajdował się także, Xiążę *Decazes*, Marszałek *Maison* i Hrabia *St. Aulaire*. Po ukończeniu konferencji postano kuryerów do *Rzymu* i *Wiednia*. Ztąd udał się znowu Hrabia *Appony* do Króla, a w tymże czasie Hrabina *Appony* miała posłuchanie u Królowej. Hrabia zamysła wkrótce udać się do *Wiednia*.

— Dnia 7 —

Listy z *Alexandryi*, z dnia 18 marca otrzymane, potwierdzają wiadomości o odrzuceniu warunków pokoju przez Vice-Króla Egiptu. (G.W.)

Szwedzki Poseł, Hr. *Löwenheim*, miał one-day prywatne posłuchanie u Króla.

— Dnia 9 —

Wiadomość o rozruchach w Frankforcie, otrzymała niezwłocznie ministerium nasze, i wydała natychmiast rozkazy, aby wychodnie Niemiec, znajdujący się w południowych prowincjach, udawali się w głąb Francji.

Od kilku dni piszą nieustannie z prowincji południowych o poruszeniach wojska; pomiędzy *Lugdunem* i *Marsylią* stoi wiele wojska eszelonami. Wielu korespondentów utrzymuje, iż celem tych marszów jest, zapobiedz niespokojnym poruszeniom w czasie podróży Króla przez departamenty południowe.

Wczoraj zarządzono tu znowu środki ostrożności, aby wojsko załogi w koszarach było w pogotowiu wsiadać na konie, i pod broń stanąć.

Od kilku dni mówią tu wiele o pewnym memorandum, przesłanem od Rządu francuzkiego do różnych gabinetów, którego celem jest usprawiedliwienie postępowania Francji, przy układach dla utrzymania pokoju na Wschodzie. Ten dokument zdaje sprawę o postępowaniach francuzkich dyplomatycznych agentów w *Alexandryi* i w *Tureyi*, od czasu zajęcia *St. Jean d'Acre*, aż do rozpoczęcia kroków przez Admirała *Roussin*. Rząd nasz pochwała w nim zupełnie postępowania Admirała. Dalej wyrażono, że Francja wszelkich używa środków, do utrzymania pokoju, szczególnie zaś do utrzymania *Porty*, i jedynie tylko względem środków do tego celu różni się; Anglia działa w tej sprawie zupełnie zgodnie z Francją.

Mówią, że Hrabia *Montalivet* czyni przysposobienia do podróży do *Włoch*. (G.C.)

Poseł Austriacki dał one-day świetny wieczór; między przytomnymi członkami ciała dyplomatycznego, znajdowali się Poseł *Rossyyski*

i *Pruski*. Żaden z ministrów francuzkich nie był przytomnym.

Xiążę *Brunświcki Karol*, przesłał redakcyi dziennika *National*, 2,000 fr. do składki dla *P. Laffitte*.

— Dnia 10 —

Królowa *Donna Marya*, Xiężna *Braganza* i Infantka *Donna Anna*, małżonka Margrabiego *Loulé*, odwiedziły wczoraj rodzinę Królewską. Jenerał *Desmichels* przybył do *Tulonu*, z kąd popłynął do *Algieru* na miejsce Jenerała *Boyer*.

Madrycka Nadworna Gazeta zbija wiadomość o zwołaniu *Kortezów*, gdyż przywrócenie prawa zasadniczego, a tém samém zniesienie prawa *Salickiego*, jest samo przez się prawomocnem, niepotrzebującym potwierdzenia *Kortezów*.

— Dnia 11 —

Pewien przytomny tu Egipcjanin nazwiskiem *Sakakini*, wydał ciekawe dzieło o Egipcie i pośrednictwie Mocarstw Europejskich, które można niejako uważać za oświadczenie zamysłów i planów *Mehameda Alego*. (G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 10 kwietnia.

Gazeta Nadworna umieściła nominacyą Kapitana okrętowego *Berkeley*, na członka rady wojсковей.

Hr. *Demidow* oczekiwany tu, jako Sekretarz poselstwa, na miejsce Hr. *Tołstoy*.

Xiążę *Talleyrand*, a po nim Lord Kanclerz, naradzali się wczoraj w wydziale skarbu z Hrabią *Grejem*.

W mieście *York* wykopali robotnicy, w czasie rozbierania starej budowli, kamień 3 stop długi, 2 stop szeroki, na którym znajdował się jeszcze nienadwerżony następujący napis: „Deo sancto serapi, templum a solo fecit *Claudius Hyeronimus*, legatus legionis VI victricis.“ Ten pomnik ma mieć lat 1700.

Namiestnik Irlandyi i Rada tego Królestwa wydali następującą proklamacyą przy ogłoszeniu Hrabstwa *Kilkenny* w stanie wojennym: *Anglesey*, Zważywszy, iż w trzecim roku panowania teraźniejszego Króla, przeszło prawo do skutecznego utłumienia miejscowych zaburzeń i tawarzystw niebezpiecznych w Irlandyi, nadające władzę namiestnikowi lub gubernatorowi każdego czasu, z wiedzą *Tayney* rady Królewskiej w Irlandyi, na mocy wspomnianego prawa, i przez czas jego trwałości, ile tego okoliczności wymagać będzie, ogłoszenia każdego hrabstwa lub części takowego, w stanie zaburzenia i buntu, gdzie zastosowanie postanowienia tego stanie się niezbędnem. Oświadczamy więc przez tę naszą proklamacyą, Hrabstwo *Kilkenny*, Hrabstwo miasta *Kilkenny*, miasto *Kilkenny*, i swobody wspomnianego miasta, jako w stanie buntu i zawieszenia znajdujące się, przez co zastosowanie wyżej wyrażonego prawa stało się potrzebnem. Napominamy zatem niniejszą odezwą mieszkańców Hrabstwa *Kilkenny*, Hrabstwa miasta *Kilkenny*, miasta *Kilkenny*, i dla swobód tegoż miasta, aby się od wszelkich buntowniczych i innych nieprawnych zgromadzeń, zbiegowisk, związków schadek i zjednoczeń wstrzymywali, i każdej godzinie pomiędzy zachodem i wschodem słońca, poczynawszy od 10 kwietnia r. t. w swoich właściwych mieszkaniach znajdowali się. O czém wszystkich sędziów pokoju rzeczzonego Hrabstwa, wszystkich konstablów, urzędników spokojności i porządku, do których to należy, zawiadamiamy. Dano w *Dublinie* w Izbie Rady dnia 6 kwietnia 1835. (G.C.)

— Dnia 12 —

Gazeta *Courrier* czyni nadzieję, iż w tej chwili sprawa turecka, w dobry sposób załatwioną zostanie; i dodaje uwagę, iż wcześniej lub później stolica turecka *Stambuł*, dostanie się pod obce panowanie.

Globe umieścić następujące depesze Mehmeda Alego do francuzkiego Admirała Roussin: „Panie Ambassadorze! Otrzymałem depesze z d. 22 lutego, któreś mi W.Pan. przez pierwszego adjutanta przesłał. W tych depeszach oświadczasz mi W.Pan., że ja nie mam prawa domagania się innych posiadłości, prócz St. Jean d'Acre, Jerozolim, Naplouse i Tripoli w Syrii, i że powinienem niezwłocznie cofnąć swoje woyska, gdyż w razie sprzeciwienia się wystawiłbym się na groźne skutki. Adjutant W.Pana, według udzielonych mu zleceń, dodał ustnie, że połączona Francuzko-Angielska flotta do brzegów Egiptu przybędzie. Proszę W.Pana, Panie Ambassadorze, jakie masz prawo wzywania mię, hym z siebie taką ofiarę uczynił? Ja mam cały naród za sobą. W każdym jednak razie spodziewam się, że J.W. Pan uznasz słusność mych żądań i zaleciszy przyjęcie mych estatnich, posłannikowi Sułtana Halil Paszy poczynionych propozycji. W takiej nadziei, Panie Ambassadorze, piszę W.Panu ten przyjacielski list i przesyłam go przez jego adjutanta.“ Pieczęć Mehmeda Alego Paszy Egiptu. W Alexandryi d. 8 marca 1833.

Margrabia Palmella rozpoczął powtórnie swoje urzędowanie w ministerjum Don Pedra. (G.C.)

Lord Palmerston jeszcze jest chory. Słabość pełnomocnika Hollenderskiego P. Dedel, również szkodliwy ma wpływ na dyplomatykę.

Dziennik *Albion* udziela następujący list z Paryża: „Podług ostatnich wiadomości, odebranych przez Xiężnę Braganza z Porto, Don Pedro ma zamiar zawrzeć ugodę z Admirałem Sartorius, a tak rozdzielenie między flotą a Cesarzem, wkrótceby było załatwione. Margrabia Palmella, znowu został powołany, i zaraz obejmie na nowo swój urząd dyplomatyczny. Miano mu polecić zaciągnięcie pożyczki, za pomocą której Cesarz zamysła swojej flocie zaległy żółd wypłacić.

Bryg *Savage* przybył z pocztą Lishońską. Opuścił *Lisbon* d. 2 b. m. i d. 4 znajdował się przed *Oporto*, lecz z przyczyny niepogody nie mógł mieć żadnego z tem miastem związku. (G.IV.)

O G Ł O S Z E N I A.

Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na nieskuteczność przewodzącego się uzyskania skarbowej niedoimki, nagromadzonej za dzierżawę od 1815 do 1819 roku, konsumpcyjnego i sosowego w mieście Wilnie poboru, przez żydów Judela Neftelowicza Grumkę i Szaję Abramowicza Cypkę, tudzież towarzysza ich Rewkowskiego, zostający w ewikocy za te pobory, murowany w mieście Wilnie na Jatkowej ulicy pod N. 238 dom, należący do żyda Cypki, oceniony taras 31,435 rubli assygnacjami, oddany na sprzedaż z publicznych targów, i do tego przeznaczono terminy dla targu 14 i dla przetargu 18 dnia następującego miesiąca Lipca, a zatem żyjący kupić ten dom, zechcą przybyć na przewidziane terminy do tego Rządu, gdzie objawione będą i poprzednicze kondyoye. Kwietnia 14 dnia 1833 roku.

Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stołu Parzycki. (494)

Opieka Dworżańska Powiatu Wileńskiego, wypełniają Ukazy Rządu Gubernialnego Wileńskiego, w celu narychlejszego uzyskania remanentów skarbowych, wzywa Kredytorów mających schedy w majątkach: Woydaczyskach z Exdywizyi Adama Korsaka, i Łoznikach zeszłego Assesora Sądu Głównego Gaspary Romanowicza, aby ci liczący się remanent czasu teraźniejszych Sto-Jerskich kontra-

któw opłacili; w przeciwnym razie, Opieka złączoną będzie takowe schedy wyprzedac z publicznej licytacyi, lub oddać w Administracyę do wyboru całego remanentu, w celu zabezpieczenia majątków od dezolacyi. Datt 1833 roku kwietnia 13 dnia.

Prezydntacy w Opiece, pełniący Urząd Marszałka, Powiatowy Sędzia i Kawaler Gaspary Hornowski.

Pismowodca Józef Karwowski. (489)

Rząd Obwodu Białostockiego podaje do publicznej wiadomości, że w mieście Bielsku żołnierz tamecznej inwalidnej komendy Kozłów, znalazł mniey 130, a więcey 120 rubli assygnatami; a zatem, jeżeli właściciel takowych okaże się, więco, by stawili się do Rządu tego z prawnymi dowodami, nie późniey miesiąca maja roku teraźniejszego.

Sowietnik Kardynałowski.

Sekretarz Latkowski.

Naczelnik Stołu Denisewicz. (490)

Niżej podpisana, przy wydaniu w roku 1825 dnia 1 miesiąca stycznia córkę swoją Maryą Mejer za J.W. Alexandra Parczewskiego Sowietnika w związek małżeński, cały mój po ś. p. matce mojej spadły na mnie, oddając dla niej ziemny majątek, składający się z dwóch folwarków Dyakiszek i Grabówki w Powiecie Kowieńskim położonych, na których opartą jest 50,000 złotych summa, od jakiej 7go procentu coroczna w dniu 19 miesiąca marca po rubli srebrnych 525 opłata, dokumentem dnia 9 miesiąca stycznia 1825 roku zawartym, przez obógu wówczas małżonków podpisanym i przyznanym, nayuroczyściey zabezpieczoną została. — Pomimo to: gdy już po raz dziewiąty dzień Sgo Józefa minął, a ja należnego mi procentu, ani za rok jeden nie odebrałam jeszcze; gdy z lat tylu składających się zaległości, do utrzymania mojego życia nieodbić potrzebnych, uzyskanie staje się coraz trudniejsze; przeto: aby nadaremna cierpliwością i przemilczeniem, na większe jeszcze straty nie zostać narażoną, zmuszoną jestem przez Gazetę Kuryera Litewskiego niniejsze zastrzeżenie ogłosić, iż ktokolwiekby sobie życzył obadwa lub jeden z wyrażonych folwarków zadzierżawić, aby bez skomunikowania się wprzód z niżej podpisaną, w żadne umowy z Maryą z Mejerów Parczewską, ani jej Plenipotentem, nie wchodził, ani żadnych pieniędzy nie dawał, ponieważ niechybney stracie ulegnie. — O czém niniejsze własnoręczne oświadczenie do Akt powiatu Wileyskiego podaję, podpisuję. Roku 1833 dnia 8 miesiąca kwietnia.

Enfrozyna z Mejerów Mejerowa.

Roku 1833 miesiąca apryla 8 dnia. Że takowe oświadczenie jest do Protokołu Potoczego zapisane i że może być umieszczone w dodatku do Gazety Kuryera Litewskiego, o tém Sąd JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Powiatowy Wileyski z przyłożeniem skarbowey pieczęci poświadcza.

Ignacy Łoyko Podsedek Powiatowy Wileyski.

Sekretarz Wincenty Kiersnowski. (482)

Tegorocznych kontraktów, wchodzi na

tabelle wyprzedaży majątek Mostońtowieze w powiecie Trockim położony. Dziedzic zaś onego ma pomieszkanie na Końskim targu w domu JP. Krzyżanowskiej.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (483)

1 W Ogrodzie Strumiłtów znajdują się do najęcia pokoje na letnie mieszkanie.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (495)

Nowe Dzieła Muzyczne.

1 Z Litografii Macieja Przybylskiego, wyszły znanego Artysty Muzycznego Pana Deszczyńskiego, trzy nowe dzieła na Piano forte, które

są do sprzedania w Xiegarni Józefa Zawadzkiego, i w teyże Litografii. Cena:

Polonaise pour le Piano-forte kop. sr. 20.

Rondoletto pour le Piano et Violon kop. sr. 40.

Valse Brillante à quatre mains kop. sr. 40.

Z teyże Litografii wyszły Noty: Quadrilles Françaises et Galoppe pour le Piano-forte przez Józefa Hrabiego Kossakowskiego — Sprzedają się tamże po kop. srebr. 20.

(493)

Nowy Mazurek, grany dnia wczorayszego na wieczorze u JO. Xięcia Jegomości Wojennego Gubernatora, przez A. Listowskiego, na piano-forte k. 30. Przepada się w Xiegarni P. Zawadzkiego.

2 Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż wyrażone w przyłączoney przy tém wiadomości skarbowe majątki, przeznaczone są do odebrania od dzierżawców za nieakuratne wnoszenie należących do skarbu dochodów i do oddania w nową arandę z targów, na co przeznaczają się terminy: 27 i 29 dnia teraźniejszego miesiąca kwietnia; życzący targować się na te majątki, zechcą przybyć na wyrażone wyżej terminy do tey Izby sami, lub wysłać pełnomocników z dostatecznymi ewikoyami odpowiadającymi dwuletniej intracie wyliczoney z tych majątków, na które zechcą targować się. Kwietnia 10 dnia 1833 roku.

Sowietnik Kryłow.

Naczelnik Stołu Orzechowski.

W I A D O M O Ś Ć

o Skarbowych majątkach w Wileńskiej Gubernii, które przeznaczone są do odebrania za nagromadzoną przez teraźniejszych dzierżawców niedoimkę.

Nazwisko Majątków w Powiatach.		Stan majątku podług inwentarzów i dochod z nich.							
N.		Folwarków.	Miasteczek.	Liczba wszelkiego głównu dymów.	Liczba męskiej ple- dusz podług ostatniej rewizyi.	Intrata podług lustracyi wy- rachowana.		Ceny w których były wy- puszczone.	
						S r e b r e m.			
						Ruble.	Kop.	Rub.	K.
W i l e ŋ s k i m.									
1	Kiernowskie Starostwo	1	1	37	46	628	11	652	—
T r o c k i m.									
2	Woytowstwo Trockie	—	—	6	—	19	17	—	—
W i ł k o m i e r s k i m.									
3	Wiłkomierskie Starostwo	1	1	235	153	2529	54	—	—
4	Powitzyńce czyli Anzustrupis	1	—	8	19	175	—	180	—
5	Medyniszki czyli Zamowsk	1	—	3	9	116	—	118	—
U p i t s k i m.									
6	Skilwiany dzierżawa	—	—	2	—	36	—	46	—
R o s s i e ŋ s k i m.									
7	Eyragolskie Starostwo	1	1	142	203	1595	42	—	—
8	Huczkomie dzierżawa	1	—	16	58	346	50	—	—
9	Biswoynele dzierżawa	1	—	—	—	45	—	52	—

Sowietnik Kryłow.

Naczelnik Stołu Orzechowski. (477)

2 Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał Kijowskiego mieszczanina Teodora Stefana syna publicznego targu drewniany dom, w 3ciej na Morowskiego, za nieopłacone przezeń dłu-

gu tej lizbie 658 rubli 88 kopiejek assygnacyami; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć dla targów do tej lizby na terminy, które mają być przeznaczone we ostęry miesiące.

Dożywotni Członek M. Malewicz.
Kollégialny Registrator Niemierowski. (466)

3 Oświadczenie imieniem WJPana Wincen-
tego Gosztowtta, Assesorowicza Powiatu Upitskiego, czyni się w następney okoliczności: — Zeszły s. p. oyciec oświadczał się Dyonizy Gosztowtt, będąc dziedzicem dóbr ogólnych połowy Beynarowa, niemniej przykupił za własne pieniądze dwóch chat w Pojulach i jednej Rymaycie zwanych w Powiecie Upitskim położonych nabytych i ludności w tej znajdujących się, oraz znaczney ruchomości i summ w gotówce kapitalnych — przędzoną swoją dyspozycją 1815 roku apryla 16 czynioną i tegoż roku maja 21 w Grodzie Upitskim aktykowaną; swój cały fundusz na równe schedy dla swojego potomstwa Józefa i oświadczał się synów, Franciszkę, Teofilę, Monikę, Annę i Barbarę córki Gosztowttów przeznaczył i w równych schedach aktorami uczynił, a ten to fundusz pod dożywociem Matki oświadczał się, a swojej żony, W. Katarzyny z Woytkiewiczów Gosztowttowej Assesorowey Sądu Niższego Ziemskiego Powiatu Upitskiego zostawił z warunkiem wypłaty dla córek posagu, skoro obiorą stan małżeński, z summ w gotówce kapitalnych pozostałych, a dla synów za dójściem ich lat na nieodbite potrzeby po sto rubli srebrem wypłatę zadeterminował. — Oświadczał się w roku 1829 gbra 5 dnia, prawem wieczysto-zręcznym-przedawnym, datowanym, i tegoż czasu w Ziemstwie Szawelskiem przyznanym, a 1830 roku augusta 15 dnia w Akta Ziemskie Upitskie w sposób przenosu wprowadzonym, całej swojej schedy z majątku Beynarowa przypadającej, WW. Julianonowi i Franciszce z Gosztowttów Witorittom Regent. Graniczn. Szawelskim, szwagrowi i siostrze sprzedając, wyrzekł się — Skutkiem takowego prawa Witorittowie będąc dziedzicami, tak w stopniu schedy jednej własney, jako też w stopniu drugiej od oświadczał się nabytey, w celu pierwszej odzyskania, a drugiej od strat zapewnienia, w roku 1831 8bra 7, w Sądzie Ziemskim Powiatu Upitskiego zyskali Sąd Podkomorski na wydział sched determinującą remissę, a przewod, jaki po nastatym Naywyższym Ukazie, na Sąd dzielczy odestany; który to Sąd w rozbiórce sprawy ogólney, pomimo prawa wieczysto-zręcznego 1829 roku gbra 5. dnia, WW. Witorittom w pełney formie wydanego, w nienaruszoney ze strony oświadczał się trwałości i niezaprzeczoney mocy zostającego, i pomimo w tymże Sądzie podawany za wyniesionym zapuzwem dotęczenia aktor i odbyty głos na piśmie, o wydzielenie i

przysądzenie wyprzedaney przez oświadczał się schedy, prosto na rzecz Witorittow — gdy Sąd dzielczy wyrokiem swoim oczywistym w mieście Poniewieżu 1833 roku februaryi 8 dnia ogłoszonym, próżny tylko tytuł dziedzictwa oświadczał się nadając, schedę w zaścianku Tomkunach i we wsi Lymoniszkach w Powiecie Upitskim przyznat i wydzielił, oraz annuatę, w optacie po 100 rubli srebrnych, już do Witorittow należną, oświadczał się przeznaczył — takim powodem oświadczał się Wincenty Gosztowtt, żeby w przyszłości od szkodliwych na stronę oświadczał się go się wyniknąć mogących skutków, a ztąd i processów z niedotrzymania warunków zręcznego prawa rościć się mogących mógł się zabezpieczyć, zapisując niniejsze oświadczenie w aktach Powiatowych Szawelskich i one do opublikowania dla wiadomości wszystkich do Gazety Kuryera Litewskiego podając, zapowiadam, że prawo wieczysto-zręczne powyżey datą wspomniane Witorittom przez oświadczał się go się od momentu wydania w nienaruszoney mocy i trwałości zostaje; że wyrokiem Sądu dzielczego 1833 roku februaryi 8 w Poniewieżu zapromulgowanym, niewłaściwie na imię oświadczał się go schedy wydzieloną została; bowiem nietylko takowa schedy, lecz i annuata coroczna do optaty przez W. Gosztowttową oświadczał się go się wyznaczona, wedle zręczenia się 1829 roku gbra 5, do Witorittów należy. Przeto ze wszystkich zapisów mojego oycy Dyonizego Gosztowtta i spadków, powodem wyprzedaję Witorittom dopełnione, onym całkowicie wedle pierwszego zapisu mojego przy nienaruszeniu zostawuję, i żadney pretensyi ze skutków dekretu dzielczego do schedy na imię moje wydzieloney nie mam i mieć nie mogę, niniejszem oświadczeniem ogłaszam, a obok tego, iż żadne debita moje, których w istocie nie mam, ani wskazywać za nie satysfakcyi, ani ich opierać nadal nie będę i nie mogę protestuję się, a razem, że o powrót inskrypcyow przez niektóre nieprzyjaźne osoby, pod imieniem obligow, bez żadnych pieniędzy, wymożonych, o tych kassatę kolejną prawa dochodzić będę, przez niniejsze oświadczenie zapowiadam; oraz, iżby dekretem dzielczym corocznie udecydowaną optatę po rubli srebrnych 100 matka moja W. Gosztowttowa nabywcom schedy mojej WW. Witorittom optacata, zawiadamiam. Roku 1833 miesiaca marca 3 dnia. Takowe oświadczenie sam podpisuję Aktor Wincenty Gosztowtt.

Roku 1833 marca 8 dnia. Po nastatę w Sądzie Powiatowym Szawelskim rezolucyi, nabywając się obecnie przy Aktach tegoż Sądu WJP. Wincenty Gosztowtt, Assesorowicz Powiatu Upitskiego, takowe oświadczenie do Akt podał, o czym przy wyciśnieniu urzędowey pieczęci poświadcza się. Szawelskiego Powiat. Sądu Assesor Rymgayto.

Regent Sądu Powiatowego Szawelskiego Kallix Łabanowski. (466)

Rada Mieyska Wileńska ma honor niniejszem uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 15 po 22 dzień terażniejszego mca Apryla Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy daią r. 10 k. 45, a sami przedaia po r. 10 k. 65; za dukat stary daia r. 10 k. 30, a sami niemając takowego nieprzedaią, za imperyał daia r. 38 k. 50, a sami przedaia po r. 39, za pół imperyał daia r. 19 kop. 25, a sami przedaia po rubli 19 kop. 50, za rubel srebrny całkowy daia rubli 3 kop. 61½, a sami przedaia po rub. 3 kop. 66½, i za rubel srebrny drobną monetą daia po rubli trzy kop. 67½ assygnacyami.

Гласный Майловский.

Письмоводитель Поздвичъ.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1835. d. 17 Kwietnia.

CENZOR LEON BOROWSKI.